

Konferencja naukowa „Europa Unii. Unie polityczne w Europie Środkowo-Wschodniej: historia i tradycja. W 600. rocznicę unii horodelskiej i 444. rocznicę unii lubelskiej”, Lublin–Chełm–Horodło, 3–6 października 2013 r.

W dniach 3–6 X 2013 r. w Lublinie, Chełmie i Horodle odbyła się, zorganizowana staraniem Centrum Ucrainicum KUL i Zakładu Historii Polski Średniowiecznej Instytutu Historii UMCS konferencja naukowa poświęcona uniom w dziejach Europy. Znaczna część jej obrad dotyczyła roli i znaczenia dla stosunków polsko-litewskich zawartej 2 października 1413 r. unii horodelskiej. Współorganizatorami tej konferencji były: Muzeum Lubelskie, Katedra Stosunków Międzynarodowych PWSZ w Chełmie oraz Towarzystwo Miłośników Ziemi Horodelskiej. Konferencja odbywała się pod patronatem prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Bronisława Komorowskiego.

Problematyka konferencji wyraźnie dzieliła się na dwie części. Pierwsza poświęcona była okolicznościom zawarcia i twórcom unii horodelskiej, sytuacji międzynarodowej w Europie Środkowo-Wschodniej w początku XV w. a także roli tej unii w całokształcie stosunków polsko-litewskich do XIX w. Natomiast druga dotyczyła relacji pomiędzy Unią Europejską a krajami Europy Środkowo-Wschodniej, głównie Ukrainą w XXI w.

Pierwszego dnia obrady toczyły się w Muzeum Lubelskim na Zamku, przed obrazem Jana Matejki – *Unia lubelska*. Konferencję otworzył i powitał uczestników rektor UMCS prof. Stanisław Michałowski. W imieniu rektora KUL przemówił dziekan Wydziału Nauk Humanistycznych prof. Hubert Łaszkiwicz. Następnie głos zabrali: konsul generalny Ukrainy w Lublinie Iwan Hrycak i w imieniu prezydenta

Miasta Lublina jego doradca Ryszard Gajewski. Odczytano list od prezydenta RP Bronisława Komorowskiego, skierowany do uczestników konferencji.

Obradom I sesji przewodniczył mgr Zygmunt Nasalski, dyrektor Muzeum Lubelskiego. Pierwszym referentem był prof. Jan Tęgowski z Uniwersytetu w Białymstoku, który w swym wystąpieniu scharakteryzował problematykę związku Polski i Litwy w XIV w., zarówno współpracę, jak i rywalizację. Zwrócił uwagę, że nawet samo nawiązanie unii polsko-litewskiej i jej funkcjonowanie w pierwszych dziesięcioleciach było i jest niejednoznacznie oceniane w historiografii obydwu krajów. Zaakcentował też, że inaczej interpretowali uzgodnienia unijne i dzieje tego związku Polacy, a inaczej Litwini. Polacy domagali się włączenia Litwy do Korony, a Litwini jak największej niezawisłości swego państwa od Polski.

Dr Bożena Nowak z UMCS przedstawiła charakterystykę króla Władysława Jagiełły oraz wielkiego księcia litewskiego Witolda, traktowanych jako głównych twórców unii horodelskiej. Omówiła też niejednoznacznie oceniane w literaturze naukowej relacje między nimi. Obydwaj władcy byli, według referentki, politykami skutecznymi, w umiejętny sposób potrafiącymi realizować wytyczane cele, zmieniającymi dotychczasową linię polityczną, jeżeli wymagała tego sytuacja, dokonującymi zasadniczych w niej zwrotów, zależnie od zmieniającej się sytuacji ogólnej.

Aktom unii horodelskiej i ich znaczeniu w stosunkach polsko-litewskich swoje wystąpienie poświęcił prof. Ryszard Szczygieł z UMCS. Główną uwagę skupił na akcie władców. Omówił 16 artykułów tego aktu, akcentując ich znaczenie, oraz wyjaśnił różnice w interpretacji występujące w literaturze. Stwierdził, że treść aktu dzieli się wyraźnie na dwie części, z których pierwsza dotyczy politycznych i ustrojowych aspektów związku polsko-litewskiego, druga zaś obdarzenia bojarów-katolików na terenie Litwy prawami i przywilejami szlachty polskiej. W swojej pierwszej części treść aktu potwierdzała stabilizację władzy wielkoksiążęcej na Litwie, w porównaniu chociażby z unią wileńsko-radomską z 1401 r., która nosiła znamiona stanu tymczasowego. Stała się też manifestem jedności obu państw wobec Europy i głównego wroga – zakonu krzyżackiego. Część druga dyspozycji aktu władców wraz z aktami panów polskich i bojarów litewskich świadczyła, według referenta, o recepcji na Litwie polskiego modelu organizacji państwa i społeczeństwa, co stanowiło ważne stadium ich związku. Jeżeli chodzi o następstwa unii, prof. R. Szczygieł akcentował jej rolę w polityce zagranicznej, pacyfikację planów wojennych zakonu oraz sukces na soborze w Konstancji. Wewnątrz monarchii króla Władysława Jagiełły, obejmującej obydwu państwa, zapoczątkowany został proces tworzenia się „narodu politycznego” w jej litewskiej części.

Prof. Andrzej Gil z Instytutu Europy Środkowo-Wschodniej w Lublinie w swym wystąpieniu omówił miejsce zawarcia unii. Zwrócił uwagę, że na spotkanie polsko-litewskie wybrano Horodło, miejsce ważne, ale oddalone od głównych ośrodków politycznych monarchii króla Jagiełły. Zastanawiał się także, kto był gospodarzem tego spotkania i za czyich poddanych uważała się mieszkająca w pobliżu ludność. Problemy te są bowiem dyskusyjne w dotychczasowej literaturze.

Dr Dariusz Wróbel z UMCS zaprezentował stanowisko zakonu krzyżackiego wobec monarchii polsko-litewskiej przed i po zawarciu unii horodelskiej, a także wpływ jej postanowień na politykę tego państwa. Zwrócił uwagę, że o ile sama unia nie była zbytnio eksponowa-

na w źródłach krzyżackich, o tyle zacieśnienie współpracy polsko-litewskiej wpłynęło na złagodzenie kursu polityki prowadzonej przez elity zakonne, a także na pozbawienie władzy wielkiego mistrza. Miejsce wojowniczego Henryka von Plauena zajął bardziej ugodowo nastawiony Michał Küchmeister von Sternberg. Zakon za wszelką cenę utrzymywał sojusz z Zygmuntem Luksemburskim, a zarazem próbował rozluźnić związek Polski i Litwy.

Prof. Wojciech Iwańczak z Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach omówił stanowisko Zygmunta Luksemburskiego nie tylko wobec unii horodelskiej, ale i całości monarchii polsko-litewskiej i rządzących nią władców: króla Władysława Jagiełły i wielkiego księcia Witolda. Akcentował zmiany stanowiska tego monarchy wobec Korony i Litwy a także ich władców. Stwierdził, że przyczyny takiego postępowania miały związek z całością wielowątkowej polityki tego monarchy. Swoje wystąpienie zakończył stwierdzeniem, że Zygmunt Luksemburczyk był politykiem skutecznym, potrafiącym wyjść z najcięższych opresji, jednocześnie wyciągając maksimum korzyści z każdej sytuacji. Jego stosunek do unii horodelskiej był, według referenta, dość niechętny. Wiązało się to z ciągłym popieraniem zakonu krzyżackiego, chociaż nie demonstrował tego Luksemburczyk i umiejętnie lawirował między zakonem a państwem polsko-litewskim. Następnie zdecydowanie opowiedział się po stronie krzyżackiej, zmuszony do tego komplikującą się sytuacją polityczną w Czechach i Cesarstwie. W latach następnych usiłował rozbić związek Polski i Litwy, czego wyrazem była propozycja korony dla księcia Witolda, która wywołała tzw. burzę koronacyjną. Wydarzenia te wpłynęły na rozluźnienie związku opartego na unii horodelskiej. Referent wspominał też o szybko zawartym sojuszu z następcą wielkiego księcia Witolda – Świdrygiełłą, który otwarcie występował przeciwko królowi Władysławowi Jagielle i związkom z Polską.

4 października obrady prowadzono w gmachu Collegium Jana Pawła II KUL. Sesji przewodniczył prof. Ryszard Szczygieł. Referaty dotyczyły losów unii horodelskiej oraz jej tradycji w kolejnych stuleciach.

Prof. Anna Sochacka z UMCS scharakteryzowała stosunki polsko-litewskie w XV w., akcentując zwłaszcza dzieje unii, poczynając od charakterystyki związku opartego na postanowieniach horodelskich aż po unię mielnicką z 1501 r. Zarysowała etapy funkcjonowania unii, a także okoliczności jej zerwania oraz dalsze etapy, gdy była to wyłącznie unia dynastyczna. Referentka stwierdziła, że unia w kształcie nadanym jej w Horodle funkcjonowała tak naprawdę 16 lat. Ten etap związku Polski i Litwy zakończyła burza koronacyjna, związana z zabiegami księcia Witolda o godność królewską i jego śmiercią w 1430 r. Kolejni wielcy książęta litewscy: Świdrygiełło i Zygmunt Kiejstutowicz, rządili już na innych zasadach niż te uzgodnione w Horodle. Chodzi o zawartą w 1432 r. unię grodzieńską. Dalej zauważyła, że wyniesienie królewicza Kazimierza na tron wielkoksiążęcy przez Litwinów w 1440 r. bez zgody króla Władysława i strony polskiej formalnie zerwało unię. Jej odnowienie nastąpiło dopiero po wybraniu wielkiego księcia Kazimierza na tron polski w 1447 r. Unia w czasach jego panowania miała charakter unii personalnej. Kolejna zmiana nastąpiła po śmierci tegoż władcy w 1492 r., gdy koronacja Jana Olbrachta na króla Polski i wyniesienie Aleksandra na tron wielkoksiążęcy ograniczyły unię do związku dynastycznego obu krajów.

Kolejny okres funkcjonowania związku Polski i Litwy omówił mgr Dominik Szulc, doktorant z UMCS. W swoim wystąpieniu zajął się on zabiegami o ściślejszą unię polsko-litewską po akcie mielnickim. Przedstawił też drogę dochodzenia do unii lubelskiej zawartej w 1569 r. Wiele uwagi poświęcił referentowi założeń polityki polsko-litewskiej, gdyż sprawa ściślejszej unii przewijała się na wielu płaszczyznach wzajemnych relacji między tymi państwami. Scharakteryzował też stanowisko wobec unii króla Zygmunta Starego i jego syna Zygmunta Augusta.

Komplikującą się ciągle współpracę polsko-litewską w ramach wspólnego państwa w kolejnych stuleciach po unii lubelskiej, aż po kres Rzeczypospolitej Obojga Narodów, omówił dr Eugeniusz Janas z UMCS. W tradycji historycznej okresu staropolskiego – jego

zdaniem – unia polsko-litewska zajmowała miejsce istotne. Jej postanowienia nie ulegały większym zmianom, a nawet, jak stwierdził referent, doszło do stopniowej ich mitologizacji. Traktowano unię jako fundament potęgi i trwałości państwa, jako swoisty kompromis między dążeniami Litwinów podkreślających związek, ale i odrębność ich państwa, a dążeniami mieszkańców Korony, którzy zabiegali o zacieśnienie współpracy, a nawet inkorporację Litwy do Polski. Referent zwrócił uwagę, że mimo negatywnych opinii o postanowieniach unii ze strony większości Litwinów w XVII w. jej zapisy były akceptowane. Powtórzono je bowiem w ugodzie kiejdańskiej, jaką Radziwiłłowie w imieniu Litwy zawarli ze Szwecją w 1655 r.

Prof. Wiesław Śladkowski z UMCS zajął się w swym referacie horodelską tradycją w okresie zaborów, ze szczególnym uwzględnieniem obchodów z 1861 r. Zwrócił uwagę, że planowane wówczas uroczystości miały charakter ogólnokrajowy, ich inspiracja wyszła od kół warszawskich i lubelsko-chełmskich. Zaplanowano, że podczas manifestacji zostaną ujawnione nowe plany obozu „czerwonych”, zakładające powołanie unii trzech narodów: Polaków, Litwinów i Rusinów. Mimo przeciwdziałania władz rosyjskich manifestacja zgromadziła kilka tysięcy osób. Odprawiono uroczystą mszę, ogłoszono akt odnowienia unii i usypano pamiątkowy kopiec.

Pamięć o tych wydarzeniach podtrzymywana była w latach następnych, m.in. dzięki wybiciu z tej okazji okolicznościowego medalu. Nawiązywało do tego wydarzenia wystąpienie mgr. Zbigniewa Nestorowicza z Polskiego Towarzystwa Numizmatycznego. Referent zaprezentował i omówił okoliczności emisji kilku medali upamiętniających obchody unii horodelskiej, najwięcej uwagi poświęcił medalowi wybitemu z okazji uroczystości zorganizowanej w Horodle 10 października 1861 r.

Kolejny prelegent prof. Andrzej Stępnik z UMCS w swym wystąpieniu zajął się obecnością wiedzy o unii horodelskiej w treści współczesnych podręczników szkolnych. Referent zwrócił uwagę na słabą znajomość problematyki nie tylko unii horodelskiej, ale także wielu innych wydarzeń z dziejów stosunków Polski

i Litwy. Stwierdził ze smutkiem, że ograniczanie lekcji historii w szkołach wszystkich typów niesie niebezpieczeństwo powierzchownej znajomości przeszłości i pomijanie w edukacji wielu ważnych dla Polski i Polaków wydarzeń, za jakie uznał m.in. unię horodelską z 1413 r. Proces ten, według niego, będzie się pogłębiał.

Wątek wiedzy historycznej związanej z pamięcią społeczną był przedmiotem rozważań prof. Huberta Łaskiewicza z KUL, który je zatytułował *Unia horodelska 1413–1913–2013. Przyszłość przeszłości*. Referent zwrócił uwagę na fakt, że w wielkiej lawinie informacji współcześnie umyka nam niejednokrotnie coraz więcej rocznic ważnych wydarzeń z przeszłości, a różnego rodzaju obchody mają czasami bardzo spontaniczny, ale i przypadkowy charakter. Często wręcz kultywuje się pamięć o zdarzeniach, które na to nie zasługują. Dlatego też proponował sporządzenie ścisłego wykazu rocznic, które mają znaczenie w pamięci o przeszłości ogólnopolskiej oraz regionalnej. Referent, doceniając znaczenie jubileuszu unii horodelskiej, stwierdził, że w pełni zasługuje ona na upamiętnienie. Postulował, aby w przyszłości wiązać ten i podobne jubileusze z aspektem merkantylizacji takich obchodów. Obrady tej sesji zakończyła ożywiona dyskusja dotycząca miejsca zawarcia unii w 1413 r., a także oceny znaczenia tego wydarzenia dla Polski, Litwy oraz państw ościennych.

Po obiedzie uczestnicy konferencji udali się do Chełma, gdzie w Państwowej Wyższej

Szkole Zawodowej kontynuowano obrady. 5 października prowadzono je w Akademickim Centrum Współpracy Transgranicznej PWSZ z siedzibą w Depułtyczach. Tę część obrad poświęcono charakterystyce wpływu tradycji unii horodelskiej na kształtowanie się więzi rodzinnych w ciągu ostatnich stuleci, które zostało uznane za podstawę przechowywania tradycji narodowych. Wiele uwagi zajęła charakterystyka różnych aspektów życia współczesnej Ukrainy, przygotowującej się do stowarzyszenia z Unią Europejską. Referaty kulturoznawców, politologów, socjologów i psychologów z Kijowa, Łucka, Czerniowiec i Drohobycza omawiały też rolę tradycji w życiu współczesnego społeczeństwa ukraińskiego, akcentowały postawy społeczne wobec perspektywy stowarzyszenia w różnych regionach Ukrainy, dotyczyły aspektów gospodarczych i politycznych.

Ostatniego dnia konferencji (6 X) jej uczestnicy udali się do Horodła, gdzie wraz z członkami Towarzystwa Miłośników Ziemi Horodelskiej wzięli udział w złożeniu wieńców przed obeliskiem upamiętniającym 600-lecie unii horodelskiej, odwiedzili kopiec usypany z okazji obchodów z 1861 r., a także uczestniczyli w uroczystej mszy świętej, w czasie której homilię okolicznościową wygłosił ks. prof. Krzysztof Grzesiak z KUL.

Paweł Jusiak
Lublin